

Sygn. akt IX W 3987/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 grudnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: Kalina Pawełko

w obecności oskarżyciela publ. A. K.

po rozpoznaniu w dniu 09 grudnia 2014 r. sprawy

A. G.

syna Z. i E. z domu S.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 11 września 2014 r. ok. godz. 15:40 w O. n ul. (...) kierował samochodem marki A. o nr rej. (...) niedopuszczonym do ruchu (upłynął termin ważności czasowych tablic rejestracyjnych)

- tj. o czyn z art. 94 § 2 kw w zw. z art. 71 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA

I. obwinionego **A. G.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie **art. 94 § 2 kw** skazuje go na **karę grzywny w wymiarze 500,- (pięćset) złotych;**

II. na podstawie art. 118§ 1 kpw i art. 3 ust 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie **100,- (sto) złotych** i opłatą w kwocie **50,- (pięćdziesiąt) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 września 2014 r., ok. godz. 15⁴⁰ jadący oznakowanym radiowozem ulicą (...) w O. funkcjonariusze Policji spostrzegli, że jadący przed nimi pojazd m-ki A. (...) posiada czasowe tablice rejestracyjne niemieckie o wyróżniku (...), które z dniem 10 września 2014 utraciły swą ważność. Kiedy kierujący nim mężczyzna zatrzymany został do kontroli okazało się, że jest nim obwiniony A. G.. Przekonywał on kontrolujących, że może poruszać się tym pojazdem bo pojazd ten posiada ważne badanie techniczne i ubezpieczenie OC. Ostatecznie odmówił proponowanego mu mandatu karnego w kwocie 500,- (pięćset) złotych. Obwiniony, który przez cały czas kontroli zachowywał się nerwowo na jej koniec wyciągniętym środkowym palcem podparł brodę (maskując w ten sposób obraźliwy gest) i powiedział kontrolującym z ironią w głosie „pozdrawienia od mojego adwokata”

(dowody: notatka urzędowa - k. 5, wydruk z bazy (...) k. 4, zeznania świadków – N. S. – k. 19v, T. J. – k. 19v)

Obwiniony A. G. zarówno wyjaśnieniach złożonych w trakcie czynności wyjaśniających jak i w toku rozprawy przyznał się do stawianego mu zarzutu. Jak wyjaśnił, został wprowadzony w błąd przez pracownika agencji celnej który miał mu powiedzieć, że może jeździć tym pojazdem. Podkreślił, że w związku z tą sprawą poniósł już koszty, bo zapłacił 350,- zł za lawetę oraz przepadł umówiony termin w kancelarii notarialnej.

(wyjaśnienia obwinionego - k. 19)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego generalnie zasługują na wiarę, jednak nie może zasługiwać na podzielenie jego postawa prezentowana podczas całego postępowania, którą można oceniać jako przerzucanie odpowiedzialności na innych i nie przyjmowanie w ogóle do wiadomości własnej odpowiedzialności. Obwiniony wykazuje głębokie niezrozumienie podstawowych reguł decydujących o dopuszczeniu pojazdów do ruchu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Przekonywał, że wystarczy, iż pojazd ma ważne badania techniczne i wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej aby móc poruszać się po polskich drogach. Najbardziej zastanawiające jest, że obwiniony prowadzi własną działalność gospodarczą związaną z motoryzacją, a mimo to jak przekonywał, nie są mu znane podstawowe przepisy regulujące dopuszczenie pojazdów do ruchu. Jak wynika z relacji jednego z kontrolujących w dokumentach, które obwiniony przedstawił do kontroli w sposób jasny i oczywisty zapisane było iż ważność rejestracji niemieckiej upływa dzień wcześniej.

Natomiast jak wynika z w pełni wiarygodnych, a co istotne również łączących się z pozostałymi dowodami, zeznań obojga funkcjonariuszy Policji obwiniony również podczas kontroli zachowywał się arogancko, nie chciał słuchać ich rzeczowych argumentów a na jej koniec pokazał zamaskowany obraźliwy gest.

Sąd stykając się z tymi świadkami bezpośrednio na rozprawie nie dopatrywał się w ich relacjach takich cech, które dyskredytowałyby wartość dowodową ich zeznań. Są to osoby, które trudno posądzać o złą wolę czy też chęć „zaszkodzenia” obwinionemu. Zeznawali na okoliczności związane jedynie z ich służbą, nie znali go wcześniej i nie mieli negatywnego nastawienia do niego.

Uwzględniając powyższe ustalenia, przyjęto, że obwiniony swoim zachowaniem wypełnił tym samym znamiona wykroczenia z art. 94§2 kw w zw. z art. 71 ust. 2 ustawy Prawo ruchu drogowym.

W świetle wskazanego wyżej przepisu art. 71 ust. 2 pojazd jest dopuszczony do ruchu jeżeli ma ważne badanie techniczne, jest zarejestrowany i zaopatrzony w zalegalizowane tablice rejestracyjne i nalepkę kontrolną. W świetle poczynionych w tej sprawie dowodów jest oczywiste, że pojazd, którym w dniu zdarzenia kierował obwiniony nie był dopuszczony do ruchu.

Wymierzając obwinionemu karę za czyn opisany w zarzucie jako podstawową okoliczność obciążającą potraktowano przede wszystkim działanie obwinionego z jawnym pogwałceniem obowiązujących przepisów. Dodatkową okolicznością obciążającą jest postawa obwinionego podczas kontroli, arogancka i niegrzeczna oraz zakończenie jej obraźliwym gestem niewątpliwie skierowanym do kontrolujących.

Sąd jako jedyną okoliczność łagodzącą uznał dotychczasową niekaralność obwinionego za przestępstwa i wykroczenia drogowe. Za taką okoliczność Sąd nie uznał przyznania się obwinionego do winy, bowiem w ocenie Sądu miało ono jedynie wymiar formalny nie poparty innymi zachowaniami.

Sąd uznał, że wymierzona obwinionemu kara grzywny pomimo, że surowa to jednak jest adekwatna do zachowania obwinionego – rażącego lekceważenia przepisów i ma stanowić dla niego naukę i przestrożę na przyszłość.

Kara taka jest adekwatna do stopnia zawinienia obwinionego oraz społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, a nadto spełni ona swoje cele w zakresie prewencji generalnej i szczególnie indywidualnej oraz uwzględnia jego sytuację materialną

O kosztach orzeczono, jak w pkt. II wyroku uznając, że osiągnięte przez obwinionego dochody, pozwalają mu również na ich poniesienie.